

Świętą górę Uluru oficjalnie zamknięto dla turystów

10 listopada 2019

Władze Australii, pod koniec października, oficjalnie zakazały wspinaczki na świętą górę Uluru, czczoną przez rdzennych mieszkańców tego kontynentu, Aborygenów. Ten kto nie zdążył się na nią wspiąć, nie będzie już mógł tam po prostu pojechać.



Ministerstwo Środowiska Australii wyjaśnił, że decyzja ta została podjęta zgodnie z życzeniem rdzennej ludności tego regionu. Poinformowano, że zakaz ten będzie już na stałe.

Za bezprawne próby wspinaczki na Uluru śmiałków mogą spotykać grzywnę w wysokości do 10 000 dolarów australijskich. Zapowiedziano, że w tym obszarze zostaną wzmocnione patrole.

Płaska góra z czerwonego piaskowca znajduje się w centralnej części Australii. Skała jest święte dla lokalnego plemienia Anangu. Mieszkańcy twierdzą, że istnieje wiele legend związanych z Ulutu i jej podnóżami.

Turyści zaczęli odwiedzać Uluru od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Sama góra została nawet wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W 1985 roku została przekazana na własność plemieniu Anangu, którego władze postawiły szereg wymagań, aby rezerwat zachował swój charakter.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl